DINA ROTSZTEIN

ur. 1927; Kurów

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, okres powojenny
Słowa kluczowe	Lublin, Łódź, okres powojenny, ojciec, Mosze Ricer, Rosjanie, losy powojenne

Koniec wojny, pobyt w Lublinie i wyjazd do Łodzi w 1946 roku

Przyjechali ruskie sołdaty: „Jewrejów nietu?”. Jewrej to Żyd po rusku. Oni się pytali, myśmy byli na dworze, dzieci, tam gdzie ja byłam: „Jewrejów nietu?”. Mówiliśmy: „My nie wiemy, co to znaczy”. Ja wiedziałam, co to znaczy – Żyd. Byłam młoda, ale miałam głowę dobrą. To było dziwne, że oni szukali Żydów, możliwe, że też mogli zabić i powiedzieć, że Niemcy zabili.

Mój ojciec pojechał do Lublina i szukał mieszkania. Jedna kobieta miała mieszkanie, ona go znała, bo pracowała u ojca taty. Ta kobieta myślała, że mój ojciec chciał się ożenić. Dała nam pokój, tatuś spał z bratem, a ja na małym łóżku. Tatuś miał jeszcze towar, który Polacy przetrzymali, oddali mu i sprzedał.

Ja wyjechałam do Łodzi [w 1946 roku], tatuś pojechał do brata i wziął duże mieszkanie – cztery pokoje z kuchnią, łazienkę, ubikacją, wszystko było – i było tam kilka rodzin. Miałam mieszkanie z tatą i z bratem w Łodzi na ulicy Piotrkowskiej.

Data i miejsce nagrania	2011-04-12, Paryż
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"